

Piknik Parafialny

I po pikniku!

To prawda, trochę pokropiło na początku – ks. Sławek utrzymuje, że to była po prostu aspersja i tego się trzymamy! Za błogosławieństwem dobrej pogody stał zapewne sam święty Jan Paweł II. Teraz pora podziękować tym, którzy tutaj na ziemi przyczynili się do organizacji takiej fajnej imprezy urodzinowej naszego patrona. Trzeba powiedzieć, że świetnym pomysłem było świętowanie przez dwa dni: w sobotę Droga Światła z uwielbieniem, a w niedzielę sam piknik. W takim razie od początku:



- Największe podziękowania dla **Rady Rodziny**, która stała za organizacją pikniku, a przede wszystkim dla **Magdy Fotek** – głównego koordynatora. Bez jej uporu, cierpliwości, pracowitości, zdolności układania drobiazgów w sensowną całość, nie mielibyśmy tak wspaniałej imprezy.
- Równie wielkie podziękowania dla **ks. Krystiana Chmielewskiego**, który przygotował i poprowadził rozważania Drogi Światła oraz dla scholi złożonej z naszych wspinających się z poszczególnych scholi mszalnych i wspólnotowych. Było pięknie.
- Panom: **Marcinowi, Robertowi, Mariuszowi i Bogumiłowi – strażakom z Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych nr 6 i nr 7**, bez których wspinaczka na skrzynki zakończyłaby się niejednym zwichnięciem i złamaniem. Byli wielką atrakcją i mamy nadzieję, że nie zabraknie ich za rok.
- Duże podziękowania również dla naszych sąsiadów – **Hali sportowej Ośrodka Sportu i Rekreacji na Bemowie**, który wypożyczył nam dmuchańce, a także wsparł nas dzielnie w ich rozkładaniu i składaniu.
- Urzędowi Dzielnicy Bemowo, na ręce Pani Burmistrz, Urszuli Kierzkowskiej**, za wsparcie pikniku niezbędnym sprzętem: namiotami, ławkami, stolami. Dziękujemy tym bardziej, że Urząd pomaga nam już czwarty rok.
- Kasi Pefew**, pełnej energii i humoru konferansjerki, dzięki której uczestnicy nie przegapili żadnej atrakcji.
- Klubowi Symeona i Anny** dziękujemy za upieczenie ciast oraz obsługę kawiarenki z pysznymi kremówkami i ciepłymi napojami oraz za niegasnący uśmiech do tych pyszności.
- Ryszardowi, Markowi i Ani** za to, że nie bacząc na upał przez całą imprezę przygotowywali dla nas kielbaski z grilla.
- Pawłowi i grupie Mężczyzn JP2** (wraz z grupą wolontariuszy) za trwanie na posterunku z watą cukrową;
- Fundacji Nasza Rodzina** dziękujemy za pyszne muffinki i lemoniadę.
- Psiej Szkole**, której przedstawiciele (czworo- i dwunożni) dali pokaz tresowania psów.
- Szkole Jazdy Promotor**, której instruktorzy wozili na motorach nasze podekscytowane dzieciaki, nawet te najmniejsze.
- Rycerzom („Skrzydła chwały”)** dziękujemy za ciekawe opowieści, wzbudzające wielkie zainteresowanie rekwizyty i wytrwałość w noszeniu (dosyć ciepłych zdaje się) ubrań z epoki;
- Sędzią w rozgrywkach piłkarskich był **Andrzej Ch.**
- Dziękujemy harcerzom**, którzy na co dzień prowadzą w naszej parafii zastęp, za pokazy różnych umiejętności survivalowych oraz przygotowanie gry terenowej
- Panu **Grzegorzowi Gieruli** dziękujemy za podłączenie imprezy do prądu; była energia i moc
- Dziękujemy też całej rzeszy wolontariuszy:
 - Nieustraszoną pod przewodnictwem Kasi
 - Wspólnotom neokatechumenalnym przy parafii JP2
 - Grupie wolontariuszy z SP364 pod przewodnictwem ks. Darka
 - Wolontariuszom pod przewodnictwem Ady

Oni pomagali w zasadzie we wszystkim – podawali patyki do waty cukrowej, zbierali pieniądze, malowali buźki, dmuchali balony i robili z nich kształtne wywijasy, sprzedawali kielbasę i dodatki, czekali na kontuzjowanych w punkcie medycznym (na szczęście nadaremnie).

Dziękujemy naszym wspinałom, silnym, niezawodnym i zawsze w pogotowiu **ministrantom** (z księdzem Darkiem oczywiście) oraz **Wspólnocie Mężczyzn JP2**, którzy udzielali się wszędzie, gdzie byli potrzebni.

I oczywiście, kochani, dziękujemy Wam, naszym wspinałom parafianom, za to że spośród wielu pomysłów na spędzenie niedzielnego popołudnia wybieracie bycie z nami. Widzimy się za rok!



Dobre słowo na Bemowie

Gazetka Parafii Jana Pawła II w Warszawie

20 czerwca 2019 (14)

Od redakcji

Jeszcze mamy w pamięci Triduum Paschalne, już Boże Ciało. Bardzo dużo się działo w naszej parafii w tegorocznym czasie wielkanocnym. Pierwsza Komunia Święta, piknik z okazji odpustu i piknik rodzinny, wyjazd Klubu Symeona i Anny, ale były też nocne czuwania modlitewne, nabożeństwa majowe oraz czerwcowe.

W przedwakacyjnym numerze naszej gazetki ksiądz Sławek podsumuje ostatnie dwanaście miesięcy w naszej parafii, przypomni osoby, dzięki którym piknik odpustowy możemy tak dobrze wspominać. Mama Gabrysi dzieli się z nami przeżywaniem Pierwszej komunii swojej córki.

Ksiądz Piotr przygotował komentarz do Ewangelii na Święto Bożego Ciała. O obchodzeniu tego święta w innych krajach też mamy kilka słów.

Zapraszamy do czytania i życzymy udanych wakacji z Bożym błogosławieństwem.

Ewangelia (Łk 9,11b-17)

W uroczystość Bożego Ciała jest czytany fragment Ewangelii opisujący cud rozmnożenia chleba. Poprzedza go wzmianka o tym, że wcześniej Jezus nauczał tłumy o królestwie Bożym. Znamienne jest to, że Jezus najpierw nakarmił ludzi pokarmem duchowym, a dopiero potem zatroszczył się dla nich o pokarm dla ciała.

Zrewidujmy priorytety naszych poczynań. - Od czego zaczynam dzień? - Toaleta, śniadanie i biegiem do pracy - trzeba zarobić na chleb. Być może tak szybko wchodzisz w wir codziennych zajęć, że brak ci czasu nawet na krótką modlitwę poranną. Zaś w ciągu dnia krzątanie się wokół spraw doczesnych tak cię zajmuje, że nie masz głowy ani serca dla królestwa Bożego.

Jezus nas zna i dlatego zaczyna swe przepowiadanie od słów: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie” (Mt 4,17) Trzeba nam się nawrócić, odwrócić kolejność: „Starajcie się naprzód o królestwo

Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko (pokarm, odzienie) będzie wam dodane.” (Mt 6,33). Ewangelia to jest naprawdę Dobra Nowina; zatem „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!” (Mk 1,15).

Rzeczywiście - owe tłumy uwierzyły i chodziły za Jezusem po to, by słuchać Jego nauki i doznać uzdrowienia ze swoich chorób. Jezus dał im to, a ponadto On sam zatroszczył się jeszcze o potrzebny im pokarm dla ciała.

Także moje doświadczenie dość długiego już chodzenia za Jezusem to potwierdza. Od lat słuchając Ewangelię odnajduję królestwo Boże, a Jezus dba także o mój byt materialny. Mając to doświadczenie już od wielu lat, zaczynam dzień od modlitwy połączonej z duchowym czytaniem i rozważaniem. Faktycznie, człowiek rano bardziej potrzebuje dobrego słowa, duchowej zachęty, niż dobrego jedzenia, doładowania się kaloriami.

Jednak nie możemy poprzestać na tym tylko, co przynosi nam korzyść w życiu doczesnym, bo „Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania.” (1Kor 15,19). Jest wiadome, że cuda, które Jezus czynił były nie tylko okazaniem litości wobec ludzkiej niedoli, ale przejawem Jego boskiej mocy i zapowiedzią większych cudów, które miał dokonać na płaszczyźnie duchowej. Tak też cud rozmnożenia chleba i nasycenia fizycznego głodu - jest zapowiedzią ustanowienia Eucharystii dla zaspokojenia głodu duchowego.

Naprowadzają nas już pewne szczegóły: „Dzień zaczął chylić się ku wieczorowi. Wtedy przystąpiło do Niego Dwunastu” (Łk 9,12). To są przecież okoliczności Ostatniej Wieczerzy.

Ażeby tłum choć trochę ukształtować we wspólnotę uczniów, Jezus każe „im rozsiąść się gromadami, mniej więcej po pięćdziesięciu.” (Łk 9,14). Tak też w naszej parafii oprócz tłumnych Mszy niedzielnych, mamy spotkania różnych wspólnot. Nie przekraczają one liczby określonej przez Jezusa; dzięki temu jest możliwe wzajemne poznawanie się i utrzymywanie osobistych relacji. Jest tam też miejsce dla ciebie. Jezus cię zaprasza, byś stał się żywym, nie anonimowym członkiem Jego ciała.

ks. Piotr



Działo się na naszym Bemowie...

Zbliża się koniec roku szkolnego. Był on pełen łask Bożych związanych z naszą wspólnotą parafialną. Dużo ich było, ale gdybym miał wymienić te najważniejsze, to w dwu zakresach: wspólnotowości i rodzinności naszej parafii, oraz budowy.

Chyba najważniejsze, to rozrost naszych wspólnot i ich dojrzewanie. Neokatechumenat poprowadził kolejną edycję katechez, zostali również wybrani katecheci z najstarszej wspólnoty. Effatha utworzyła Szkołę Nowej Ewangelizacji i już poprowadziła pierwszy kurs. Mężczyźni Jana Pawła II „wyszli z zakrycia” i rozpoczęli Męski Różaniec w pierwsze soboty na Krakowskim Przedmieściu, do którego dołączyło się już bardzo wielu mężczyzn z całej Warszawy. Teraz to się już rozprzestrzeniło na całą Polskę. Pierwszy raz przeszli też ekstremalną Drogę Krzyżową. Klub Symeona i Anny zaczął stanowić środowisko dla wszystkich seniorów, którzy często pozostawali osamotnieni. Powstały nowe grupy młodzieżowe: „Decybelianie”, „Wolontariusze JP2”, a „Nieustraszone” już działają ponad rok. Szkoła biblijna zaczęła rozwiązywać społeczne problemy apologetyczne. Rodzinnosc naszej parafii przyniosła owoc w postaci wielu wspólnych wyjazdów i imprez rodzinnych, które już mają stałe miejsce w kalendarzu: wyjazdy w góry, sploty, niesamowity majowy piknik papieski, oraz „małe” imprezy - jak Bal Wszystkich Świętych, Mikołajki, festiwal Bożonarodzeniowy i inne. Po raz pierwszy w tym roku zastosowaliśmy nowy system przygotowania dzieci do I Komunii św. - w tym modelu dużo ważniejszą rolę grają rodzice i ich przygotowanie prowadzone

z udziałem innych rodzin. I wygląda na to, sądząc po ich opiniach po zakończeniu, że to był udany wariant, Pierwsze Komunie dzięki katechetom były piękne i pełne Ducha, ale dużo głębiej przeżyli je również rodzice.

Te wszystkie rzeczy służą tworzeniu chrześcijańskiego środowiska, w którym łatwiej rodzinom zaprzyjaźnić się z innymi chrześcijańskimi rodzinami i przekazywać wiarę dzieciom. I dużą nadzieją w tej perspektywie jest też nowo powstałe przedszkole, które już działa i wokół niego również będzie się tworzyć to środowisko. Może, jeśli to wola Boga, będzie i szkoła?

No i wreszcie budowa: zbudowaliśmy i oddaliśmy w błyskawicznym tempie do użytkowania budynek domu parafialnego - przedszkola, a jeśli chodzi o kościół, to dzięki Radzie Budowlanej i Finansowej udało nam rozpocząć prace nad projektem i pierwsze akcje finansowe, a ostatnio - udało na tyle przerobić etapowanie inwestycji i obciąć koszty pierwszej fazy oraz opracować model finansowania, że zaczyna wyglądać coraz poważniej szansa na dość sprawne zbudowanie naszej nowej świątyni.

Oczywiście wydarzyło się wiele więcej. Wiele dobra dzieje się, bo dużo grup, rad i diakonii działa pokornie, bez hałasu i oczekiwań na pochwały, w posłudze Bogu i nam wszystkim. To im zawdzięczamy np. sprawną posługę liturgiczną (szafarze i zakrystianie, ministranci i schole), pięknie przygotowane dekoracje świąteczne i kompozycje kwiatowe (diakonia estetyki), stronę internetową, Facebooka, gazetkę (MMM) pierwszy prowadzony parafialnie kurs

Porozumienia bez Przemocy (STER), pierwsze projekty na rzecz rodziny (Fundacja „Nasza Rodzina”), pielgrzymki, i... dużo by jeszcze wymienić. Wszystkim, którzy uczestniczą w dziele budowy naszej wspólnoty parafialnej - ogromne Bóg zapłać.

Czas na wakacje!

Już wkrótce wyruszamy na zasłużony odpoczynek. Niech to nie będzie tylko czas oderwania się od wszystkiego, ale czas przeżywania z Bogiem. Nie zapominajmy o modlitwie codziennej, ona ułatwia nam znacząco życie, pogłębia relację z Bogiem i daje otwartość na przemienianie się na lepsze. Czasem trudno, zwłaszcza w innych krajach, znaleźć kościół, by pójść na niedzielną Mszę św. Ale warto zadać sobie ten trud, szczególnie ze względu na dzieci, ucząc je, że udział w niedzielnej Eucharystii jest dla wierzących wart pewnych poświęceń. Warto też, jadąc na wyjazd spakować jakąś podręczną Biblię, by czasem poczytać wspólnie Psalmi, oraz inne fragmenty tego podręcznika wiary. Tak, byśmy mogli wrócić wyczerpieni ciałem i duchem, otwarci na duchowe dary Boga i gotowi na nowe (i stare) wyzwania.

I o to będziemy się modlić i na to z całego serca wszystkim naszym parafianom i sympatykom błogosławię.

ks. Sławek



fot. Jola Stępień

Boże Ciało w Europie

Uroczystość Bożego Ciała ustanowiono na czwartek po niedzieli Trójcy Świętej. Obecnie w wielu krajach święto przeniesiono na niedzielę, ponieważ czwartek nie jest dniem wolnym od pracy.

We Włoszech Boże Ciało od 1977 roku obchodzone jest w niedzielę, ale w Watykanie do 2017 świętowano we czwartek. Od zeszłego roku również procesja watykańska została przeniesiona na niedzielę. Co ciekawe watykańska procesja nie odbywa się

w Watykanie, ale Najświętszy Sakrament jest niesiony od Bazyliki na Lateranie do Bazyliki Matki Boskiej Większej. Oba Kościoły należą do Watykanu, ale znajdują się na terenie Włoch.

W Hiszpanii uroczystości Bożego Ciała przypadają również w niedzielę. Wiele miejscowości ma swoje tradycje i zwyczaje, na przykład na ulicach, po których będzie szła procesja układane są dywany z kwiatów, w Barcelonie w fontannach umieszcza się



fot. Jola Stępień

jajka, które powinny przez cały dzień tańczyć w strumieniu rozpryskującej się wody.

W czasie mojej pielgrzymki do Santiago de Compostela w Hiszpanii w sobotę po naszym Bożym Ciele, trafiłam do małej wioski Tosantos niedaleko Burgos. Na wzgórzu za wsią już z daleka można zobaczyć niewielką grotę – kapliczkę. W tej kapliczce przechowywany jest posążek Matki Bożej. Matka Boska od stuleci czuwa nad mieszkańcami wsi.

Wieczorem na placu we wsi zebrali się chyba wszyscy mieszkańcy, odświętnie ubrani, panowie w marynarkach, kobiety, dziewczynki i chłopcy ubrani w ludowe stroje z kastanietami i kwiatami. Przybyła też orkiestra, zrobiło się głośno, grająco i śpiewająco. Z księdzem na czele ruszyliśmy w procesji do groty. Maryja opuściła grootę i przy orkiestrze, dzwonek, kastanietach i dziarskich podskokach przeniesiono posążek do wsi i ustawiono w kościele obok ołtarza. Ksiądz ogłosił, że w Tosantos Boże Ciało może się rozpocząć, bo Madonna, główny gość procesji Bożego Ciała jest już na miejscu.

Jola

Pierwsza Komunia Święta okiem mamy

Pierwsza Komunia Św. naszej córki była bardzo oczekiwanym wydarzeniem. Myślę, że porównywalnie mocno przeze mnie jak i przez Gabrysię.

Przygotowywałyśmy się do niej prawie przez cały rok. Rozmawiałyśmy o tym dniu, opowiadałam jej o swoim doświadczeniu, o dniu Pierwszej Komunii Św. jej starszego brata.

Rodzinnie braliśmy udział w rekolekcjach i spotkaniach w mniejszych grupach z innymi rodzicami. To były dla mnie ważne chwile - zatrzymanie się nad pytaniami: o sens życia, czym jest sakrament pojednania

i pokuty, czym jest Kościół i Wspólnota. Pytania pracowały we mnie jeszcze jakiś czas po spotkaniach. Taka rodzinna forma przygotowania do sakramentu I Komunii Św. była doświadczeniem ważnym. Sprawy organizacyjne zeszły na plan dalszy. I dobrze. Cała uroczystość odbyła się w atmosferze odświętnej ale też radosnej, nawet żywiołowej. Ogromne wzruszenie, przejęcie na twarzach dzieci, piękny śpiew prosto z serca. Tak zapamiętam ten dzień.

Mama Gabrysi



Budowa kościoła i Centrum Jana Pawła II – akcja Regularne Datki

W maju 6% rodzin naszej parafii przekazało datki na budowę kościoła. **Dziękujemy wszystkim**, którzy zdecydowali się na stałe wsparcie naszego dzieła.

Dzięki temu możemy planować wydatki na budowę. Jesteśmy przekonani, że jeśli zdecydujemy się wspierać budowę nawet niewielką, ale systematycznie przekazywaną kwotą, pozwoli to w długim terminie realizować nasz wspólny cel.

Parafia Św. Jana Pawła II
ul. Obrońców Tobruku 48,
01-494 w Warszawie

Numer konta (Alior Bank):
92 2490 0005 0000 4600 7020 0095

Opis przelewu:
darowizna na cele kultu religijnego

Zapraszamy też do współpracy operacyjnej: radafinansowa.jp2@gmail.com